

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt,
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.
Adres redakcji i administracji
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 234.

Leszno, czwartek dnia 10 października 1929 r.

Rok X.

Dramatyczna ucieczka.

Szczegóły niebywałego skandalu w ambasadzie sowieckiej przy rządzie francuskim.

Paryż. (Koresp. wł. „Głosu“.)

„Tawariszcz“ Biesiadowski, pierwszy radca „Polpredstwa“ tutejszego i charge d'affaires w czasie nieobecności Dowgalewskiego, ogłoszony został dziś przez komunistyczną „Humanite“ za nikczemnego kontr-rewolucjonistę i zdradęcę Sowietów. Zdradę się wszakże, że nie sprawia mu to nadmiernej przykrości — lepsze, w każdym razie, najdotkliwsze obelgi, aniżeli apologetyczny nekrolog, którego uniknął jedynie dzięki swoim wyjątkowym zdolnościom gimnastycznym. Biesiadowski porzucił bowiem za szczytne stanowisko dotychczasowe, w sposób absolutnie niezgodny z przepisami protokołu dyplomatycznego i srodze kompromitujący jego zwierzchnią władzę moskiewską: uciekł z gmachu ambasady, przeskakując przez trzymetrowy mur, okalający posesję!

„Najmniej odchylenie od przewodniej linii rewolucyjnej, wytkniętej na ostatnim kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, sprowadza myśl na manowce biogwardystycznej ideologii reakcyjnej“, znacząco przestrzega „Humanite“ w artykule, opisującym „dezercję“ ex-dyktarza bolszewickiego. „Odchylenie“ Biesiadowskiego musiało być niemałe, skoro rząd sowiecki wydelegował do Paryża samego aż Rojzenmanna, członka prezydium Centralnej Komisji Kontrolującej i jednego z najwybitniejszych obecnie czekistów. Jest on wykwalifikowanym specjalistą od tłumienia „herezji“ partyjnych i w tym właśnie charakterze odbywał już podróże do Rzymu, Berlina, Londynu, etc... Biesiadowski musiał być dokładnie poinformowany o metodach, które stosowane były przy „nawracaniu grzeszników“ w całym szeregu innych placówek dyplomatycznych zagranicą, gdyż kategorycznie odmówił rozkazowi natychmiastowego udania się do Moskwy, celem udzielenia wyjaśnień. Wiedział, że w o jego kolegów dotychczas siedzi w więzieniu, a niektórzy, w ogóle, zginęli bez śladu! Ba, posunął swoją przeczność tak daleko, iż bezpodmiotowo po rozmowie z Rojzenmannem zaczął pakować manatki, zdecydowany nie pozostawać już ani chwili dłużej na rue de Grenelle, prawdę mówiąc, przypomniał sobie tajemniczą historię trupa, odnalezionego w podziemiach „polpredstwa“ berlińskiego, zagadkowe zniknięcie kilku urzędników, sprawozdanych z Moskwy do londyńskiego „Arkosu“, etc... Zrozumiał, iż przywilej eksterminacji gmachu ambasady może stać się zabnym dla niego, dla jego żony i dla jego dziecka...

Alf i Rojzenmann, nie bacząc na brak wszelkiego wykształcenia, okazał się wytrawnym psychologiem i doskonałym detektywem. Biesiadowskiemu, zamierzającemu dyskretnie opuścić gmach ambasady, zastąpił drogę dwaj odźwierni-czekiści, oświadczając iż dostali formalny nakaz od delegata moskiewskiego przesłuchania go w wyjściu na ulicę, ponieważ znajdował się on pod aresztem domowym. „Nie zwróciłem na ich słowa uwagi i szedłem dalej — wówczas jeden z portierów skierował w moją stronę lufę rewolweru, krzycząc: „Jeszcze krok, a zabije was na miejscu! Marsz z powrotem do pokoju!“ Sytuacja wyjaśniła się zupełnie: dalszy pobyt w polpredstwie groził mi niechybną śmiercią. Nie było rady — udałem, że poddałem się bez szemrania mojemu losowi, w rzeczywistości zaś minąłem poczekalnię i pobiegłem z całych sił do ogródka, gdzie wdrapałem się na mur i przeskoczyłem do sąsiedniej posesji! — opowiada dzieje swojej dramatycznej ucieczki Biesiadowski. Wrobieńnię gimnastyczne może, jak widać z tej przegrody, oddać cenne usługi nawet i dyplomacie, zwłaszcza — bolszewickiemu...

Biesiadowski jest wszakże dobrym mężem i ojcem, z chwilą przeto, gdy odzyskał wolność osobistą, począł myśleć o ocaleniu swojej rodziny. Dyktarzem niezmierznie trudny do rozwiązania: liczyć na to, że Rojzenmann zgodzi się dobrowolnie wydać takich zakładników, byłoby dowodem karłowatości wprost naiwności, z drugiej natomiast strony, jakżeż zwrócić się do władz francuskich z prośbą o interwencję, skoro cały dom na rue de Grenelle nazywany jest za nietykalny? W tem dziele miłośnika rozstrzygnięcia rolę odegrał fakt nieobecności w Paryżu ambasadora Dowgalewskiego, na skutek czego Biesiadowski, który w policji Moskwy był już „zdradca“ bolszewickim, uchodził tutaj oficjalnie wciąż jeszcze za charge d'affaires sowieckiego. Z tego więc tytułu przysługiwało mu chwałowe prawo wprowadzenia policji francuskiej do eksterminacyjnego w normalnych warunkach gmachu polpredstwa (urzędowego i, jak łatwo domyślić się można, z przywileju tego skorzystał on bez wahania, Rojzen-

mann — zaskoczony powrotem Biesiadowskiego w asystencji komisarza dzielnicowego i oddziału posterunkowych — skapitulował odrazu... Zasekwestrowana rodzina i kufr pana charge d'affaires spokojnie opuściły rue de Grenelle — epilog, jak w dobrym filmie amerykańskim. Z drobną jednak zmianą: skrucha ex-bolszewika została wprawdzie wynagrodzo-

na — Biesiadowski zdołał uniknąć śmierci, ale występ „czarnego charakteru“ uszedł bezkarnie.

Gdyby Biesiadowski nie umiał skakać tak świetnie? ...Podobno, bolszewicy — nauczani doświadczeniem — mają zamiar podwyższyć mury we wszystkich swoich placówkach zagranicznych o 5 metrów.
Z. Kl.

Uroczystości ku czci Pułaskiego w Ameryce.

Waszyngton, 8. 10. (PAT.) Z powodu uszkodzenia przez burzę linii kolejowej pomiędzy Charlotte i Savannah część delegacji polskiej na uroczystości Pułaskiego wyjeżdża już dziś w nocy przez Atlanty. Do grupy tej należą Waclaw Sieroszewski, Franciszek Pułaski, płk. Głogowski i Zarychta. W południe wojskowym aeroplanem udają się na miejsce uroczystości poseł Filipowicz, min. Stetson i prof. Dyboski.

Wczoraj w Pittsburgu odbyły się uroczystości Pułaskiego, na których byli obecni poseł Filipowicz, Waclaw Sieroszewski, i płk. Głogowski. Uroczystości rozpoczęły się mszą polową. Następnie przed posłem odbyła się defilada stowarzyszenia amerykańskich weteranów i osób w kostiumach historycznych. Wczoraj w klubie uniwersyteckim odbył się obiad, po którym nastąpiła uroczysta akademja.

Z ostatniej chwili.

Ewentualny wyjazd p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 9. 10. (AW.) W razie sprzyjającej pogody uda się p. Prezydent Rzeczypospolitej do Wilna na uroczystości 150-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego.

W dniu wczorajszym wyjechał do Wilna marszałek Senatu p. Szymański.

Marszałek Piłsudski w Sulejówku.

Warszawa, 9. 10. (AW.) Marszałek Piłsudski który udał się wczoraj do Sulejówka, nie wyjedzie na uroczystości wileńskie.

Zadania urzędników.

Warszawa, 9. 10. (AW.) Odbył się plenarne posiedzenie ogólnego zarządu zrzeszeń Związków i Stowarzyszeń funkcjonariuszów państwowych i samorządowych, na którym wysunięto następujące zadania: uregulowanie uposażeń urzędniczych; wypłata dodatku mieszkaniowego, zalegającego za rok 1928; zrównanie emerytów b. państw zaborczych z emerytami polskimi, tak jak się to stało w kolejniectwie.

Depesza Węgierskiego Związku Narodowego.

Wycieczka węgierskiego Związku Narodowego, która w tych dniach opuściła granice Polski, przesłała na ręce p. ministra Zaleskiego depeszę następującej treści:

Opuszczając piękną ziemię polską, gdzie cieszyliśmy się prawdziwym braterskim przyjęciem, pragniemy dać wyraz naszemu serdecznemu podziękowaniu i wdzięczności za szczerą pomoc, której władze polskie nas otaczały. Węgierski Związek Narod.

Ze sfer rządowych.

(Ciąg dalszy z II-giej stronie)

Przyjęcie w M. S. Z. Minister spraw zagranicznych p. August Zaleski przyjął w dniu 8. bm. posła duńskiego w Warszawie, p. Niels Johana Wulfsberga Høsta, oraz posła fińskiego p. Idmanna.

Podsekretarz stanu w Min. Spraw Zagr., dr. Alfred Wysocki, tego samego dnia przyjął ambasadora włoskiego hr. Alberta Marini-Franklina, posła niemieckiego p. Rauschera, posła bułgarskiego p. Robeffa, oraz bawiącego w Warszawie posła polskiego w Londynie p. Skłruntia.

Przyjęcie u ministra Zaleskiego. Minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski, przyjął w dniu 7. bm. charge d'affaires jugosłowiańskiego, p. Ivo de Gutli.

M. S. Wojsk. Warszawa (AW.) Zastępca szefa departamentu aeronautyki M. S. Wojsk. płk. Jasiński przeniesiony został na stanowisko dowódcy III grupy aeronautyki stacjonowanej w Krakowie. Funkcje płk. Jasińskiego w Warszawie objął płk. Kuźmiński.

Powrót szefa II-go oddziału sztabu. Szef II-go oddziału Sztabu Głównego, pułk. Pelczyński, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Powrót dyrektora departamentu wyznań. W dniu 7. bm. dyrektor departamentu wyznań w ministerstwie oświaty p. Franciszek Potocik, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Konfiskata.

Warszawa, 9. 10. (AW.) Dźś. wydanie organu P. P. S. dziennika „Robotnik“ zostało skonfiskowane.

Obchód 150-lecia śmierci Pułaskiego. Leszno, 9. 10. Dziś przedpołudniem otrzymaliśmy odezwę Miejsowego Komitetu Obchodu 150-letniej rocznicy śmierci bohatera narodowego Kazimierza Pułaskiego wraz z programem uroczystości. Z powodu późnej pory musimy wydrukowanie tej odezwy w pełnej jej brzmieniu odłożyć do jutrzejszego wydania „Głosu“, w którym ukazał się szczegółowy ustalonogi program obchodu w szczególności uroczystej Akademji, która odbędzie się w piątek, dnia 11. bm. w auli Państw. Gimnazjum Męskiego im. Kołomyjskiego. Wzywając wszystkich Czytelników naszego pisma do żywego udziału w uroczystości na cześć Wielkiego Bohatera Ojczyzny, wolności i braterstwa ludów, zaznaczamy, iż pamięć Jego uczymy specjalnie na łamach „Głosu“, w jutrzejszym i pojutrzejszym numerze. (Ewentualne materiały prosimy uprzejmie nadsyłać do redakcji, jak zwykle, w przededniu a wyjątkowo danego dnia do godz. 8 rano).

Policja Państwowa. Warszawa (AW.) Zastępca komendanta głównego P. P. mianowany został mjr. Geib. Mjr. Geib przechodzi do służby w policji w charakterze inspektora, będąc równocześnie w armji przeniesionym w stan spoczynku.

Następa wicewojewody Łużyca. Jak się dowiadujemy, stanowisko wicewojewody krakowskiego, opróżnione przez dotychczasowego wicewojewodę Duchę, objął na dr. Mikosz z krakowskiego urzędu wojewódzkiego. Nominacja podpisana zostanie w tych dniach.

Sytuacja walutowa i akcyjna.

Warszawa, 8. 10., godz. 8. wieczorem.
Dewizy New-York notowano 8,90, kabeł New-York między bankami 8,91,50 zł za 100 dol. Z dewiz europejskich mocniejsze: Amsterdam, Zurich, Paryż, nieco słabsza Praga. W obrocie międzybankowym płacono za dewizy Gdańsk 173,35, a za dewizy Berlin 212,54. Na rynku prywatnym dolary 8,88 i 3/4, ruble złote 4,64 w placeniu, czerwonce sowieckie 1,97 dol. w placeniu.

Na rynku akcyjnym obroty znacznie mniejsze, tendencja naogół utrzymana. Jedynie węgiel podniósł się z 66,00 na 67,00, natomiast Starachowice spadły z 23,50 na 23,00. W dziale pożyczek państwowych obniżyła się 4 proc. Premij. Poz. Instytucyjna z 118,50 na 117,00, a „dolarówka“ podniosła się z 61,50 na 61,75. Listy zastawne były naogół mocniejsze przy obrotach żywych. W godzinach popołudniowych dokonano zaledwie kilka transakcyj po kursach giełdy oficjalnej.

Po awanturze w Paryżu.

Moskwa, (AW.) Biuro polityczne partji komunistycznej (Politbiuro) udzieliło ostrej nagany Rojzenmannowi, za jego „wystąpienie nie na czasie“ w ambasadzie sowieckiej w Paryżu. Rojzenmann przybył ma natychmiast do Moskwy. G. P. U. aresztowało kilku członków rodziny Biesiadowskiego, pozostających w Rosji sowieckiej.

Bezczelność żydowska nie zna granic.

Prowokacyjny projekt rewizji wyroku sądu nad Chrystusem Panem.

Warszawa, 8. 10. (KAP.) Jak donosi z Filadelfji „Sunday School Times” niejaki Schwydler, prawnik żydowski z Denver (stan Colorado) zaproponował pewnej grupie swych zwynawców założenie stowarzyszenia żydowskiego, które miałoby na celu spełnienie posłannictwa Izraela, a w pierwszym rzędzie zainicjowanie przeprowadzenia rewizji wyroku sądu nad Chrystusem Panem. Schwydler wyraża przekonanie, że pogarda, jaką zewsząd okazują od dziesięćlatu wieków Żydom, ma swe źródło w osądzeniu Chrystusa. Schwydler pragnąłby, żeby został zwolniony do Jerozolimy Sanchedryon żydowski, któryby lojalnie przeprowadził proces przeciwko Jezusowi Chrystusowi i orzekł, czy sąd nad Zbawicielem świata nie był aktem niesprawiedliwości i nad-

użycia prawa. Wnioskodawca projektuje, że gdyby przewód sądowy wykazał niewinność Chrystusa Pana, wówczas Sanchedryon musiałby przyznać, że popełniono błąd i błagać Boga o odpuszczenie winy. Sanchedryon ten miałby się składać z 23 znanych z pobożności i uczoności rabinów, z 24 uczonych oraz z 24 kupców. Każdy członek musiałby złożyć uroczystą przysięgę i dawać moralną gwarancję, że będzie bezstronnym i że gotów jest przyjąć prawdę tak, jak jest.

Pomysł iście żydowski, obliczony widocznie na autoreklamę jego autora. Bezczelny p. Schwydler chciałby, aby Żydzi jeszcze raz sądzili Chrystusa Pana!

-0-

Report Amer. Doradcy Finans.

Zastępca amerykańskiego doradcy finansowego p. Allan opracowuje obecnie główne zagadnienia, które będą uwzględnione w raporcie amerykańskiego doradcy finansowego za trzeci kwartał br. Przewidywanym opracowana jest więc sytuacja finansowa i kredytowa państwa, położenie gospodarstwa z specjalnym uwzględnieniem rolnictwa i przemysłu. Raport uwzględni również stan kolektiwstwa polskiego wreszcie rozwój eksportu produktów polskich. Raport doradcy finansowego ukończony będzie w listopadzie bież. r.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za trzeci dekadę września br. wykazuje zapas złota 664 milj. 270 tys. zł tj. o 13 milj. 431 tys. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądże i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia wzrosły o 11 milj. 209 tys. zł do sumy 422 milj. 137 tys. zł, natomiast pieniądże i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 10 milj. 950 tys. zł do sumy 95 milj. 594 tys. zł. Portfel wekslowy powiększył się o 13 milj. 47 tys. zł i wynosi 725 milj. 780 tys. zł, również i pożyczka zastawowa wzrosła o 3 miliony 856 tys. zł do sumy 79 milj. 112 tys. zł. Inne aktywa wzrosły o 15 milj. 196 tys. zł do sumy 152 milj. 913 tys. zł. Natychmiast płatne zobowiązania (439 milj. 700 tys. zł) zmniejszyły się jak zwykle na ultimo o 56 milj. 50.000 zł, podczas gdy obieg biletów bankowych (1.354 milj. 423 tys. zł) zwiększył się o 98 milj. 903 tys. zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem, wynosi 37.02 proc. (7.02 proc. ponad pokrycie statutowe), zaś pokrycie kruszczone — walutowe 60.67 proc. (20.67 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 49.04 proc.

Ze sfer rządowych.

(Ciąg dalszy z I-szej strony).

Z Min. Spraw Wojsk. Marszałka Piłsudskiego zastępować będzie w M. S. W. wicem. gen. Konarzewski. P. Marszałkowi towarzyszyć będą w podróży oprócz pułk. dra Woyczyńskiego major Próżnicki.

Kolej Śląsk — Gdynia. Rząd zamierza zgodnie z zapowiadziami min. Matuszewskiego wstrzymać się w przyszłym roku budżetowym od wszelkich inwestycji. W przyszłym sezonie inwestycje obejmą Gdynię stałą budowę portu Gdyni i Miastka, następnie linii kolejowej łączącej zagłębie śląskie z wybrzeżem polskim.

Rząd a uroczystości w Wilnie. Na uroczystości związane z 350-tą rocznicą powstania Uniwersytetu wileńskiego wyjeżdżają do Wilna: marszałek Piłsudski, premier Świątkowski oraz ministrowie Zaleski, Prystor, Cas. Czerwiński i Stanisław.

Przyjęcia w M. S. W. W dniu 4. bm. minister Zaleski przyjął nowo akredytowanego posła rumuńskiego w Warszawie p. Crețeanu, oraz sekretarza generalnego unji międzyparlamentarnej Imperjum Brytyjskiego p. Hovar Degwille.

Przyjęcia w M. S. W. Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski przyjął w dniu 4. bm. następujące osoby: p. Jarmulowicza — prezydenta m. Czesłochowy; p. Lednickiego — prezesa Związku Gmin Włoskich; p. Tkaczyka — dyrektora biura tegoż Związku, oraz pp. Gumpłowicza i Zarebskiego, przedstawicieli Towarzystwa Popierania Wytwarzalności Polskiej.

Z Gl. Urz. Statyst. P. J. Strzelecki do niedawna dyrektor departamentu samorządowego w ministerstwie spraw wewnętrznych objął stanowisko zastępcy dyrektora Głównego Urzędu Statystycznego; w szczególności prowadzić on będzie sprawy wydziału rolnego.

Wyjazd do Paryża. Jak się dowiadujemy w śmiach najbliższych wyjeżdża do Paryża w sprawach finansowych między innymi także w sprawach Centralnego Banku Ziemińskiego, zastępca dyrektora departamentu pieniężnego ministerstwa skarbu p. Broniewski.

Posel polski w Rydze. p. Arciszewski który przybył do Warszawy w przejeździe z Genewy, wyjeżdża do Rygi w dniu 7. b.m.

Przesunięcia w Kuratorjach Szkolnych.

Dotychczasowy naczelnik wydziału w kuratorjum poleskim, p. J. Bobka, przeniesiony został do kuratorjum wileńskiego. W tem samym kuratorjum obowiązki wizytatora poruczone zostały p. St. Cwikowskiemu. W kuratorjum krakowskim wizytatorem kontraktowym został p. M. Asanasowicz; w kuratorjum lwowskim obowiązki wizytatora powierzone zostały p. S. Bilinkiewiczowi, w kuratorjum pomorskim p. J. Dudkowskemu, wileńskiem p. E. Batińskiemu i M. Matuszkiewiczowi. Jednocześnie minister powierzył obowiązki naczelnika wydziału w kuratorjum wolskim p. J. Gryjańskiemu, w kuratorjum zaś łódzkim p. Wł. Dubajewi.

Premjer angielski w Ameryce.

Nowy Jork. (AW.) Pierwsze przyjęcie Mac Donalda w Białym Domu w Waszyngtonie, trwało 12 minut. Mac Donald wprowadził do sali zielonej Białego Domu officer marynarki adjutant prezydenta. W sali tej nastąpiło powitanie Mac Donalda przez Hoovera i odbyła się pierwsza oficjalna rozmowa. Córka Mac Donalda powitała w sali szkarłatnej żonę prezydenta Hoovera. Mac Donald oświadczył przedstawieliom prasy, iż przybył do Stanów Zjednoczonych aby w rozmowach z prezydentem Hooverem znaleźć miarę dla całokształtu stosunków angielsko-amerykańskich. Premier angielski oświadczył dalej iż konferencja pięciu mocarstw w sprawie rozbrojenia na morzu rozpocznie swe prace w trzecim tygodniu stycznia 1930 r. w Londynie. Mac Donald zaprzeczył, jakoby wynikiem jego podróży miało być zawarcie jakiegoś traktatu ściśle włącznie Stany Zjednoczone z Anglią. Stany Zjednoczone, — oświadczył Mac Donald — znajdują się w tem szczęśliwym położeniu, iż ze względu na wielką odległość, nie potrzebują się wiązać z państwami europejskimi. Mac Donald oświadczył dalej, iż w razie osiągnięcia zasadniczego porozumienia z prezydentem Hooverem, będzie się czuł po powrocie do Londynu najszcześliwszym człowiekiem.

O Bank Międzynarodowy.

Paryż. (AW.) „Matin”, omawia kwestję ustalenia siedziby Międzynarodowego Banku Reparatywnego. Zdaniem dziennika Londyn pragnąłby Bank ten zagarnąć dla siebie Fustalicę jego siedzibę w Anglii. Inne państwa nie mają jednak dostatecznych powodów, aby czynnie Anglii tak kosztowny prezent. Również Francja i Belgia mogłyby się domagać ustalenia siedziby Banku na swoich terenach. Jak się zdaje jednak osiągnięty będzie w tej kwestji kompromis i na siedzibę Banku obrane będzie w tej kwestji kompromis i na siedzibę obrane będzie jakieś miasto neutralne, jak n. p. Bazylea lub Lozanna.

Dezerjerze z Armji Czerwonej.

Ryga (ATE.) Z Moskwy donoszą, iż kompanja piechoty armji czerwonej pełniąca służbę graniczną w rejonie stacji Pogranicznaja przeszła wraz z oficerami sowieckimi na stronę chińską. Załoga łodzi sowieckiej, patrolującej na Amurze, podpięta do brzegu chińskiego i oddała się w ręce Chińczyków. Poza temi wypadkami zanotowano bardzo liczne wypadki dezerjerji pojedynczych żołnierzy armji czerwonej do Chin. Wiadomości te wywołują coraz większe zaniepokojenie wśród wojskowych sowieckich. W ostatnim czasie wydelegowano na front chiński agitatorów, celem podniesienia ducha w oddziałach czerwonych, wśród których hasło o wojnie z Chinami w obronie komunistycznej pierzyny jest bardzo niepopularne.

Ryzykowne poczynania.

Rozbrajanie się Danji, zniesienie armji i floty. Kopenhaga. Minister obrony krajowej wniósł wczoraj wieczorem w Folkethingu projekt ustawy, według którego armja duńska zamieniona będzie na korpus ochrony, a flota na marynarkę państwową.

Zadaniem korpusu ochrony ma być obrona neutralności Danji oraz pełnić służbę ochronną. Ministerstwa wojny i marynarkizacji się a ich agendy przejmują prezydium ministrów. Wszystkie umocnienia fortyfikacyjne jak również obowiązkowa służba zostana zniesione.

Zasądzenie posła Tuki.

Praga Czeska, (PAT.) W sensacyjnym procesie Tuki i towarzyszy Tuka skazany został na 15 lat więzienia, z zaliczeniem więzienia śledczego, oraz na zbawienie praw obywatelskich na przeciąg 3-oh lat. Drugi oskarżony, redaktor Snaczký, skazany został na 5 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata. Trzeci oskarżony Mach został zwolniony. Ohaj skazani byli obwinieni o szpiegostwo na rzecz obcego państwa oraz o działania i stosunki z obcem państwem, zmierzającym do oderwania Słowacji od republiki Czechosłowacji i przyłączenia jej do tego państwa obcego t. j. Węgier.

Po ogłoszeniu wyroku obrońcy obu skazanych zgłosili odwołanie.

Wyrok wywołał wielkie poruszenie, zwłaszcza wśród słowackich. Krają pogłoski, że słowackie stronnictwo ludowe (hlinkowcy), którego Tuka był członkiem, przygotowuje demonstracje.

Z Dalekiego Wschodu.

Moskwa. (AW.) Władze sowieckie rozstrzelaly oficera armji czerwonej Miedzwiedzia, którego oskarżono o wydanie władzom chińskim ważnych dokumentów, dotyczących koncentracji sowieckich sił zbrojnych na granicy chińskiej. Miedzwiedz miał jakoby kilka razy przekraczać granicę i wręczać emigrantom oraz władzom chińskim tajne dokumenty.

To kto 3. 10. (AW.) Według doniesień z Chiny wywiązała się bitwa między wojskami sowieckimi i chińskimi w okolicach stacji Grodekowo. Walki trwały dwie godziny; przyczem po obu stronach padło wielu rannych i zabitych.

Rozstrzelanie w Chinach.

Tokio. 6. 10. Japońska agencja telegraficzna „Nippon Dempo” donosi, że w dniu 6. października wczesnym rankiem rozstrzelano w Nankinie na mocy wyroku najwyższego trybunału chińskiego 21 oficerów, zasądzonych na karę śmierci za udział w spisku przeciwko Cziang-Kaj-Szewi.

Katastrofa parowca „Haakon VII”

Dronheim (Norwegja), 7. 10. W czasie katastrofy okrętu „Haakon VII.” zginęło 35 osób. Pózwierdzenia urzędowe dotychczas brak, jednak właściciele statku przypuszczają, że liczba ta została przesadzona. Według innych wiadomości, znaczna część pasażerów i załogi dotarła po mozołnych wysiłkach na pobliską wyspę, oddaloną około 10 kilometrów od miejsca katastrofy.

Dokładnej ilości pasażerów, znajdujących się w chwili katastrofy na pokładzie statku, nie zdołano dotychczas stwierdzić, gdyż lista pasażerska zaginęła. Statek najechał na skałę podwodną; zdarzenie było tak silne, że kapitan, stojący na pomości komendanta, wyrzuciony został do morza. — Kapitan i załoga, której większość została uratowana, jest tak wyczerpana, że dotychczas nie można było od nich otrzymać żadnych informacji.

Ambasada francuska w Berlinie została okradzona.

Berlin. (PAT.) W tutejszej ambasadzie francuskiej, mieszczącej się na placu Paryskim, dokonano nader śmiałego włamania, przyczem łupem niezmiernych sprawców padły kosztowności ambasadora francuskiego p. de Margerie, wartości około 80 tys. franków. Włamywacze wykorzystali okoliczność, że gmach ambasady jest obecnie prawie niezamieszkały z powodu przeprowadzania robót adaptacyjnych. Włamanie okradł sier oier ambasady, który w parku ambasady znalazł kilka porzuconych futerałów od kosztowności.

Rekord długości lotu.

Paryż. 6. 10. Lotnicy Costes i Bellonte, którzy po tygodniowych poszukiwaniach wylądowali w Madagaskarze, pobili dotychczasowy rekord długości lotu przelatując ogółem 7.840 km. bez lądowania i bijąc rekord Wochów Ferrarina i del Breto (7.180 km ustanowiony w roku zeszłym).

* **Ze Sejmu.** Posel Maurycy Zdzisław Jaroszyński z klubu BB. przesłał na ręce marszałka sejmu Daszyńskiego legitymację poselską wraz z pismem, którym żąda się z piastowania mandatu poselskiego.

* **Ul. Stresemann.** Berlin (AW.) W najbliższym czasie jedna z ulic w Berlinie ma być nazwana ulicą Stresemann.

* **Austria.** Wiedeń. (AW.) Obiegają tu w kręgach pogłoski, iż nowy rząd m. in. zamierza wprowadzić monopol zapalczany i wydzierżawić koleje państwowe.

* **Zmiana nazwy państwa.** Białogród (PAT.) Król Serbów Chorwatów i Słowenów na Królestwo Jugosłowiańskie.

Zamknięcie granicy. Sofja. (AW.) Pisma tutejsze donoszą, że Jugoslawja zamknęła znowu granicę dla obywateli bułgarskich na stacji granicznej Dragoman. Zamknięcie siok podobno w związku z zamachem który przed kilku dniami popełniono w stacji na linji Piroet—Carybrod.

* **Lichwiarze i oszuści.** Bruksela (AW.) Aresztowano tu 3 miejscowych finansistów bract Mombel. Prowadzili oni firmę reklamową, przyczem bilans tej firmy wykazał pasywa w wysokości 2 milionów franków. Utrzymywali oni również przedsiębiorstwo bankowe, w którym pobierali odsetki w wysokości 20 proc. od sum pożyczanych.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Czwartek, dn. 10. października 1929 r.
Franciszka Borg. W.

Wsch. słońca g. 5 m. 51. Zach. g. 16 m. 56.
Wsch. księżycy g. 14 m. 41. Zach. g. 21 m. 18.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Sroda, dnia 9. 10 godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 12,6 wiatr zach. o prędkości 3 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 746,0, wilgotność 99 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 19,0 najniższa + 8,2. Ilość opadu 3,5.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbłoków itd.)
Dziś (9. 10.) Towarzystwo Kat. Robotników: zebranie zarządu odbędzie się o godz. pół 9-tej wiecz. w Domu Katolickim. O liczny udział członków zarządu prosi Prezes.
Koło śpiewu „Chopin” o godz. 8.10 lekcja śpiewu wspólna. Komplet i punktualność konieczne. Zarząd.
Chór Kościelny: po nabożeństwie wtęc. lekcja śpiewu chóru mieszanego. Komplet konieczny. Dyrygent.
K. S. „Jutrzenka”: o godz. 16.30 ćwiczenia gimnastyczne. Strój lekkoatletyczny obowiązkowy. Po ćwiczeniach o godz. 20-tej zebranie komisji Z. Zarząd.
Baczność „Genowefa”: wieczorem o godz. 8-ej próba teatralna. Uprasza się o przybycie wszystkich amatorów. Zbiórka przy ul. Komenjusza nr. 13. Zwolujka.
Arybractwo Straży Honorowej N. S. P. J.: o godz. 6.30 lekcja śpiewu w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarząd.
Show. Młodzieży Polskiej: o godz. 8.30 wiecz. zebranie zarządu w Domu Katolickim. Zarząd.

Wtorek (10. 10.) Związek Pracown. Kup. Leszno: ponowne zebranie miejsczne o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.
Stow. Młodz. Polskiej: po nabożeństwie wiecz. zebranie miejsczne w Domu Katolickim. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie. Gotów! Zarząd.
Tow. Restauratorów: uprasza się wszystkich członków o liczny udział w pogrzebie kolegi śp. Jana Komicznego, o godz. 4-tej po poł. z domu żałoby, przy ul. Lipowej 67. Zbiórka w domu żałoby. Zarząd.

1) Tydzień L. O. P. P. W niedzielę, 13 bm. na zakończenie tygodnia propagandowego L. O. P. P. urządzono będą dla szerszej publiczności wloty samolotami, których jak nas informują, stanie do dyspozycji ogółem pięć. Dla wygody tych, którzy chcieliby z tej imprezy korzystać, kursować będzie między Leszno (odjazd z Ryńku) a polem ćwiczeń przy szosie rydzynskiej, autobus z napisem Leszno—Wielkie. Opłata za jeden wlot dla członków L. O. P. P. wynosi 10 zł. dla nieczłonków 15 zł. Bilety w przedsprzedaży nabyć można już obecnie u sekretarza Miejskiego Koła L. O. P. P. p. Jędrzejewskiego, przy ul. Dąbrowskiego 8 (I. piętro) poniedziałku godzina 4—5 po poł. Dla informacji podajemy, że p. Jędrzejewski przyjmuje również każdego czasu zgłoszenia na członków Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

2) Sprawa Jakubowskiego. (Warszawski Teatr Objazdowy). W piątek, dn. 11 b.m. o godz. 8-mej wiecz. zabawi w naszym mieście „Warszawski Teatr Objazdowy” pod kierownictwem Marijny Brokowskiej i Stefana Zborowskiego. Teatr ten objeżdża całą Polskę z własną sztuką Leonora Kalkowskiej p. t. „Sprawa Jakubowskiego”. Sensacyjna ta tragedia niewinnie na śmierć przez sąd przysiężników robotnika polskiego i, po wystawieniu w Teatrach berlińskich spotkała się z aplauzem niemieckiej prasy i publiczności. Tak samo przyjęła sztukę publiczność i prasa warszawska, po wystawieniu jej w „Atheum”. Przedstawienia Teatru Objazdowego poza innymi, mają cel propagandy i zostają pod protektorem Związku Obrony Kresów Zachodnich. W zrozumieniu ważności sprawy Ministerstwo Kultury i Oświaty w porozumieniu z Ministerstwem Komunikacji przydzieliło Dyrekcji osobny wagon. Teatr rozpoczyna 18 artystami, z własnymi dekoracjami i kostiumami. — Przedstawienie odbędzie się w sali „Strzelnicy”. Bilety wreszcie nabywać można w składzie cygar p. Miszka (Rynek 30.)

3) Koło śpiewu „Demobilści”. Nadzwyczajne walne zebranie Koła odbędzie się w czwartek, o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy; obecność wszystkich czynnych i nieczynnych bardzo pożądana. — Po daje się wszystkim członkom do wiadomości, że odbędzie się wieczorek w ścisłej zamkniętej kółku na salach Strzelnicy w sobotę, dn. 12 października br. Zarząd.

4) Więcej ostrożności. W sprawie wypadku, który się zdarzył w dniu wczorajszym przy ul. Dworcowej stwierdzono w policyjnych dochodzeniach, że winą ponosi ofiara wypadku 11-letnia Rozwilkówna Mirja, która niebacznie, w czasie ożywionego ruchu, przechodziła przez jezdnię. Szofer taksówki p. Ludwik Nowak nie ponosi żadnej winy. Zwracamy się z tem do wszystkich z aplauz, aby przy przechodzeniu jezdni, obejrżeli się przynajmniej, czy z której strony się nadjeżdża samochód i tym koniecznym aktem ostrożności zabezpieczali się przed ewentualnym kłopotem a nawet śmiercią.

BOJANOWO.

bo) Poparzył się ciężko 2-letni Bronisław Fokś, który w czasie nieobecności rodziców zbliżył się do palącej się maszyny spirytusowej, wyracając płonąca zawartość na siebie. Na dziecku zapaliło się ubranie, a poparzenia były tak ciężkie, iż małaśtwo zmarło jeszcze tego samego dnia.

RAWICZ.

rz) Zebranie Ziemianek powiatu leszczyńskiego-rawickiego odbędzie się w piątek, dn. 11-go bm. o o godz. 10.15 rano w Rawiczu w Hotelu Centralnym. Porządek obrad: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie obecnych, 3) Odczytanie protokołu, 4) Sprawozdanie ze Zjazdu Kat. Zw. Polek — p. Szczaniecka, 5) Sprawozdanie z kolonii letnich, 6) Sprawozdanie z Wystawy, pawilonu Ziemianek, 7) Sprawozdanie z polużu ogrodniczego na p. W. K. p. Falewiczowa, 8) Zorganizowanie pracy na zime, 9) Kursa w Kółkach Włościanek, 10) Stała Instrukcja powiatowa, 11) Walny Zjazd powiatowy Kółek Włościanek, 12) Sprawy bieżące — gospodarcze, 13) Wolne głosy — zakończenie.

Prosi się Panie Ziemianki o przywiezienie pieniędzy na opłacenie rocznej składki i 10 zł. dopłaty za pawilon. — O liczny udział prosi Zarząd.

JUTROSIN.

ju) Nieoljalny obywatel. Tutejsza niemiecka spółka „Spar- und Darlehnskasse” nabyła od Antoniny Marczyńskiej z Jutrosina, żony obecnego radnego oraz długoletniego przewodniczącego tut. Rady Miejskiej podczas kadencji dawniejszej Rady, nieruchomości składającą się z domu mieszkalnego, domu gospodarczego, podwórza za cenę 33.000 zł. P. Marczyńska miała dotychczas lokal z wyszynkiem wyrobów alkoholowych. (n.)

GOSTYŃ.

gü) Wynik głosowania do Rady Miejskiej. Rezultat wyborów jest następujący: I. lista (cierunek Klubu Narod.) 1371 gł. — 12 mandatów, II. lista (N. P. R.) 880 gł. — 7 mandatów, III. lista (pro-rządowa) 536 gł. — 5 mandatów. Procent głosowania ca. 85 proc. Do nowej Rady Miejskiej jako radni wchodzi z listy I.: Sura Roman, Polaszek Franciszek, Jmaszewski Franciszek, Adamkiewicz Feliks, Kulbowski Wacław, Peisert Kazimierz, Jezierski Władysław, mec. Stabraya Zdzisław, Trąbka Antoni, Koliński Maks., Piątkowski Mak., prof. Rybski Władysław; z listy II-giej: Marciniak Józef, Koziołowski Antoni, Skorzczak Leon, Rajewski Józef, Przenicka Jan, Dworczak Franciszek, Mayer Kazimierz; z listy III-ciej: Psarski Zygmunt, Kacznarek Szczepan, Wiehlacz Józef, Walewicz Mieczysław, Goscinicki Stanisław. Ustosunkowanie grup w przyszłej Radzie Miejskiej można ocenić z walki przedwyborczej i to: I. lista contra II i III-ciej, choć niespodzianki nie są wykluczone. Obie strony byłyby po 12 radnych, większość zatem należeć będzie od przewodniczącego. O ile nie padnie wybór przewodniczącego R. M. z I-ki, natenczas o wyborze ten zadekduje szerokiej przez losowanie. Nie żądają więc wyborcy głoszący wszystkich obywateli rzeczy, od swych wybranych ale zgodnej, bez własnej ambicji, i tylko dla dobra miasta poświęconej pracy. (X.)

Odnaczenia P. W. K dla wystawców z naszej dzielnicy.

Mają medal złoty.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha Poznań. Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura S. A. Katowice, Huta Pokoju Katowice, Huta Bismarcka Wielkie Hajduki. „Chęciny” Zakłady Przemysłowe S. A. Chęciny, Drygas i Włorkowski Cegielnia Poznań—Budryń, Fabryka Fajansu, Stanisław Marczak Chociążów W. i St. Hedinger Poznań. „Ester” — Stefan Radajewski Poznań. Breviller, spadkob. A. Urban Synowicki, Ustron. Bernard Polski Poznań. S. Samośki i Ska. Pleszew. „Węgierska Górka” Górnicza i Hutnicza S. A. Węgierska Górka. „Młynówienia” T. A. Rogozno (Wlkp.) A. Białkowski Poznań. Fabryka Rowarów i Maszyn „Inwentia” S. A. Poznań. „Samolot” S. A. Poznań—Ławica, Pomorska Elektrownia Krajowa „Grudek” Toruń. G. Friedbrandt i Ska. Bydgoszcz. „Gopla” Poznań. Wielkopolskie Zakłady Przewodów Karłowichy Wronki. „Akwa” Poznań. Harwig & Kamborowicz Nast. OpZnań. Georges Gelling i Ska. Poznań. Domagalski i Ska. Poznań. Browar Krotoszyński Krotoszyń. „Amada” Gdańsk. Górnośląskie Zjednoczone Huty Zgody Katowice. Polska Kopalnia Skarbowe Królewska Huta. „Blask” S. A. Poznań. J. H. Gesinger Cieszyń. E. Husch Bielisko. A. Werdziński Nakło. J. G. Bathela Synowicki Bielisko. Bracia Deutsch Bielisko. W. Weyneński i Syn Bydgoszcz. W. Lewandowski i Ska. Poznań. Julian Kiełbich Bydgoszcz. Rybelski Jan Poznań.

Odnaczenia P. W. K.

Wobec niezadowolenia pewnej części wystawców P. W. K. z otrzymanych odnaceń, zarząd P. W. K. poczynił starania, aby jeszcze raz zebrał się sąd wystawowy dla rozpatrzenia ponownego zgłoszonych reklamacji.

WIELKOPOLSKA.

w) Wągrówiec. (Porażenie). Prądem elektrycznym został porażony w Wąpnie w pow. wągrówieckim 31-letni górnik Andrzej Nowak, zajęty zawieszaniem lampy elektrycznej. Porażenia były tak silne iż Nowak zmarł jeszcze w tym samym dniu.

POMORZE.

p) Gdańsk. (Dziennikarze zagraniczni). W niedzielę ub. przybyła tu na zaproszenie Syndykatu Dziennikarzy niemiecko-gdańskich wycieczka dziennikarzy akredytowanych przy Lidze Narodów w Genewie. Przedpołudn. dziennikarze bawili w Gdyni, gdzie byli gośćmi magistratu i zwiedzili miasto oraz urządzenia portowe.

p) Gdańsk. (Kłamstwo niewdzięcznego Niemca). Na kongresie kobieć niemieckich wystąpił poseł do „Volkstagu” Ziehm, który w mowie swojej poruszył m. in. kwestię stosunku Gdańska do Polski. P. Ziehm przedewszystkiem rzucił szereg oszczerstw na Polskę z którą — zdanie jego — współzycie Gdańska jest niemiędością. Aby to udowodnić p. Ziehm przekreślił wszelkie dane co do korzyści, jakie ciągnie Gdańsk ze stosunków sąsiedzkich z Polską. P. Ziehm, stwierdzając wycięslił pochod kultury polskiej na wschodzie wyraził ubolewanie, iż niemiędość Gdańska jest w niebezpieczeństwie, a przecież jak mówił, niemieckość Gdańska, jest gwarancją niemieckości Prus Wschodnich.

p) Gdynia. (Ujęcie bandy przemytników). Policja gdyniska wpadła na trop bandy przemytniczej i wykryła wielką aferę przemytniczą, w której skarb państwa poniósł straty w wysokości około 1 miliona złotych. Banda ta w ciągu kilku miesięcy zdolała przemyścić do kraju około 2000 kg. jedwabiu. W związku z tem aresztowano Bohnerberga i Chrzanowskiego z Gdyni, Goldsmita z Torunia oraz pewnego kupca warszawskiego. Bohnerberg i Chrzanowski zostali sądzony przed sądem za kradzież kilku wagonów tomaszowskich na szkodę firmy Hartwig w Poznaniu. Jedwab transportowano z Gdańska do Gdyni, skąd przez Wejherowo wysłano do kraju.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Oszuści w mundurach oficerów.) Na terenie powiatu kaliskiego i okolic pojawili się dwaj osobnicy, którzy występując w mundurach oficerów wojsk polskich, zbierają wśród zamożniejszych rodzin żydowskich ofiary pieniężne na rzecz ochotników armii palestyńskiej imienia Berka Joselowicza. Osobnicy owi, jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia, pobrali wśród ludności wcale pokładane sumki. Są to dwaj sprytni oszuści, którzy szantażują żydów. Oszuści posługują się fałszywymi dowodami zarówno oficerskimi, jak i upoważniającymi ich do zbiorów na rzecz ochotniczej armii palestyńskiej. Obu osobników, którzy jak gdyby wyczuwając niebezpieczeństwo zbiegli poszukują władze śledcze.

bk) Tomaszów Mazowiecki. (Kasa pod kłosem w piecu). P. Marjanna Knapowa, żona majstra fabrycznego z ogromnym trudem oszczędziła 3000 zł. Pieniądze te postanowiła zabezpieczyć przed złodziejami i w tym celu wybrała piec. Wyjęła więc płytkę kaflową i w dziurę włożyła zwitek banknotów, po czym wyszła do kłosa. Po powrocie do domu, stwierdziła z przerażeniem że pieniądze gdzieś znikły. Zalarmowana policja wkroczyła wykryła złodzieja. Okazał się nim niejaki Piławski, który mieszkając naprzeciw okien Knapowej podpatrzył ją w chwili, gdy ukrywała pieniądze i bezpośrednio po jej wyjściu dopuścił się kradzieży. Piławskiego wraz z mieszkającą z nim razem kochanką aresztowano, pieniądze jednak przepadły, gdyż złodziej nie chce ujawnić jej jowki.

bk) Puławy. (Znalezienie skarbu). W czasie wzniesienia fundamentów kościoła katedralnego w Puławach mieli robotnicy dokopać się do jakiegoś przedmiotu silnie zardzewiałego. Po dłuższym kopaniu wydobyto na wierzch skrzynię pokrytą kilimastą centymetrową warstwą rdzy i skłmniałej ziemi. Skrzynka ta zamknięta była na żelazną sztabkę i dwie starożytnie klodki. Gdy odwarono klodkę pokazało się, że skrzynka ta zawiera złote monety polskie z r. 1658, oraz wiele starych złotych monet tureckich. Ogółem monety złote mają wazę 60 kg. Natchemniast skarbcem miały się zainteresować władze kościelne i świeckie. Sprawa ta jednak trzymana jest w ścisłej tajemnicy, tak iż niepodobna ustalić czy skarb ten jest rzeczywiście tak bogaty i z jakich czasów pochodzi.

MAŁOPOLSKA.

mp) Tarnów. (Wielki pożar). W niedzielę, o godz. 18-tej wybuchł we wsi Bielcza pod Biadolinami olbrzymi pożar. Skutkiem nieostrożności chłopca, pańskiego było, który siedząc pod kopcem zboża rzucił niedopałek papierosa, zajęły się stogi. Według dotychczasowych wiadomości spłonęło 30 budynków mieszkalnych, nie licząc zabudowań gospodarskich. Ponadto pastwa płomieni padła wiele bydła, koni i inwentarzu. Jest także kilka ofiar w ludziach, poparzone w czasie ratowania, które prze-wieziono do szpitala.

mp) Zakopane. (Pożyczka od Stoczni Gdańsk.) Od dłuższego czasu trwające pertraktacje pomiędzy gminą Zakopane a Stocznią Gdańską S. A. w sprawie udzielenia Zakopanemu pożyczki, zostały zakończone. Stocznia Gdańska udzieliła gminie Zakopane pożyczki w formie dostarczania dla elektrowni miejskiej w Zakopanem motoru 800 konnego Diesla przy czym, jako zabezpieczenie otrzymuje 50 proc. wpływów netto, z elektrowni w przeciągu szeregu lat. Umowa rejentalna zostanie w tych dniach podpisana. Sprawa ta jest bardzo dla Zakopanego ważna, ponieważ już w ub. r. z powodu zbyt wielkiego obciążenia, światło w zime szwankowało, tak, że po przyłączeniu w tym roku szeregu zakładów do sieci miejskiej nie można było otrzymać na dawnych motorach żadanego napięcia prądu i mogło zakończyć się katastrofą w sezonie zimowym, odbijając się na frekwencji gości. W dniach najbliższych zostanie elektrownia rozbudowana dla ustawienia nowego motoru.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Pińsk. (Żądania kolejarzy.) W Pińsku i Brześciu odbyły się wiece kolejarzy zorganizowane przez zjednoczenie kolejców polskich. Na zjazdach tych uchwalono domagać się zwiększenia pónborów o 25 proc. oraz cofnięcia obecnej pragmatyki wózbowej.

kw) Pińsk. (8 dzieci zabił granat.) Przed paru dniami wieś Komory w pow. pińskim była widownią okropnego wypadku, spowodowanego eksplozją granatu, a który pociągnął za sobą śmierć 8-ga dzieci. Granat znalazły dzieci nad brzegiem rzeki Strumień. Jeden z chłopców przyniósł w największej tajemnicy pocisk do domu. Pragnął jednak poznać konstrukcję granatu i dlatego też w sekrecie poprosił jednego z 18-letnich parobków, aby granat ten rozbrajał. Przy manipulujących chłopcach zebrała się grupka dzieci. W pewnym momencie granat eksplodował. Na odgłos detonacji zbiegli się mieszkańcy wsi i oczom ich przedstawił się straszliwy widok. Granat rozszarpał na strzępy pięcioro dzieci, a 3 w straszliwy sposób poranił. Ranne dzieci po paru godzinach zmarły wśród niewypowiedzianych cierpień. Pogrzeb ofiar eksplozji stał się ogólną manifestacją żalobną wszystkich mieszkańców wsi i okolicy.

Z CAŁEJ POLSKI

Listy Chopina.

W przekładzie angielskim wydają wszystkie dotychczas wyklady listy Fryderyka Chopina. Zbiór ten powstał dzięki temu że dr. Henryk Opieński zgromadził i przygotował do druku 310 listów Chopina a to na zamówienie Biblioteki Polskiej w Warszawie kierowanej przez p. Władysława Kościelskiego z Miłostawia. Szereg listów Chopina był opublikowany w oryginalnej przez Mieczysława Karłowicza dalej przez F. Hoësicką, pozatem korzystali z nich liczni autorzy zagraniczni zwłaszcza francuscy. Prawa do przekładu angielskiego nabyła obecnie firma Alfred Knopf w Nowym Jorku. Rzeczą jest charakterystyczną, że istnieje już wydanie niemieckie tego przez dr. Opieńskiego zgromadzonego i zweryfikowanego zbioru, mianowicie w przekładzie dr. Guttryego — wydane nakładem Georga Muellera w Monachjum a nie ma jeszcze wydania polskiego.

Obite źródło ropy naftowej.

Ajencja Wschodnia dowiaduje się, o piątym już dowierceniu na Państwowych Kopalniskach „Polmin“ w Daszawie. W dn. 4. bm. dowiercono na szybie „Polmin IV“ w głębokości 577 metrów horyzont gazowy o wydajności 208 mtr. sześć. na minutę, co czyni dziennie 299,520 metrów sześć. względnie miesięcznie 8,985,000 metr. sześć. Jest to równoważnik ciepłoty 1000 wagonów węgla miesięcznie. Ciśnienie dotychczas nie zostało pomierzone.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

W 85 roku życia rosna mu „zęby mądrości“.

Odbywający się w ostatnich dniach kongres weteranów „wojny domowej“ w Portland (Stany Zjedn.) miał niezwykłą sensację. Ogólne zdumienie wywołał wśród członków zebrania jeden z weteranów 85-letni John Rensing z Jersey City (Nowy Jork), któremu w ostatnich dniach z pod działem górnej szczęki zaczęły kielkować dwa „zęby mądrości“, po jednym z każdej strony.

Asekuracja od wszystkiego.

Lloyd angielski przyjmuje asekuracje na wszelkie wypadki życia ludzkiego. Według ogłoszonych przez londyńskie towarzystwo danych, zaasekurowało ono kilkaset ludzi od zapalenia wyrostka robaczkowego siepej kieszki, kilka tysięcy panien asekurowało się na wypadek pozostania w stanie panieńskim, małżeństwa asekurują się od bliźniaków, artyści od braku powodzenia, malarze od braku uznania. Pewien znany kompozytor zaasekurował swój nowy utwór. Gdyby nie osiągnął zaś odpowiedniego wynagrodzenia różnicę pokryłby Lloyd. Studenci asekurują się na wypadek ścięcia na egzaminie, dwie barutnice ubezpieczyły się od... odskoczków. Pomysłowość klientów Lloyd jest niewyczerpana, zaś owo towarzystwo ubezpieczeń niemal nigdy nie odmawia przyjęcia asekuracji.

Z Poznania.

P) Spóźniona wycieczka na P. W. K. Krótko po oficjalnym zamknięciu wystawy do Poznania przyjechała z Francji większa wycieczka, złożona z naszych rodaków. Celem tej wycieczki było zwiedzenie P. W. K. Dzięki staraniom pewnych czynników, rodacy z Francji jednak wystawę zwiedzili, podziwiając jej kolosalny rozmach i znaczenie. Nie ponieśli oni tak wielkiej szkody, bo eksponaty, wówczas prawie, jeszcze były nienaruszone.

P) Miljonowe obroty na Wesołem Miasteczku. Jedną z największych atrakcji P. W. K. było Wesołe Miasteczko. Kolejka górską w ciągu cztero i pół miesięcznego trwania wystawy przyniosła okragło milion złotych obrotu. Obroty w nędznej budzie, gdzie pokazywano dwie „najpiękniejsze“ kobiety świata, wynosiły 44 tysiące zł. w teatrze „Iluzja“ 21 tysięcy, w Fotomatonie 50 tysięcy, w teatrze pełen okragłych 35 tysięcy — a w barze p. Raczkowskiego 66 tysięcy; wiele tysięcy zostawili także ludzie w kasie sprzedającej bilety na pociąg express Poznań—Zakopane bez postoju. Pokaz głodomora był imprezą biura loteryjnego Fortuna i przyniósł przeszło 50 tysięcy zł. Wśród właścicieli tych widowisk było czterech Niemców (jednym z nich p. Rupprechtowi oddano koncesję na kolej górską) i Czeszka która urządziła teatr pełen. Czysty zysk z Wesołego Miasteczka, który przypadał w udziale PWK, wynosi dwieście tysięcy złotych.

P) Wypadki na terenach powystawowych. Na terenach P. W. K. zdarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki. W pierwszym 33-letni robotnik Marjan Jurdzinski uległ zgnieceniu palców w rękę w czasie zakładania szyn kolejki wąskotorowej. — Następnie lekarz pogotowia ratunkowego opatrzył 15-letniego ucznia N. Kędzie, który zeskakując ze stołu desek, przebił sobie stopę wystającym z drewna dużym gwoździem.

Zydek warszawski oszukał „gwiazdę“ filmową.

Znana amerykańsko-żydowska artystka operetkowa Klara Young, polująca na rozgłos i sławę, no i... wielkie zyski, padła ofiarą pomysłowego oszusta z Warszawy.

Moryc Wachland — tak brzmi jego nazwisko — wybrał się niedawno temu do Londynu, dla zrobienia majątku. Przypnać trzeba, że miał szczęście. Na samym początku znalazł to, czego szukał. Poznał bowiem wymienioną na wstępie artystkę, która, jak się przekonał po wymianie kilku pierwszych zdań, pochodziła również z Warszawy.

Wachland zaproponował więc artystce świetny interes — wspólne nakręcenie filmu dźwiękowego. Film ten z Klarą Young miał być wykonany wspólnie siłami materialnymi Wachlanda i męża artystki.

Klara Young miała w banku londyńskim 70.000 dolarów, a mąż jej około 30 tys. dolarów. Wachland pod pozorem tej transakcji skłonił artystkę i jej męża do podniesienia w banku 100.000 dolarów, które następnie sprytnie wyłudził i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Etatowniana artystka w pogoni za sławą straciła cały zaoszczędzony majątek — własny i męża.

Budowa olbrzymich tuneli w Nowym Jorku.

W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną w Nowym Jorku prace wstępne przy budowie dwóch olbrzymich tuneli. Pierwszy z nich połączy Brooklyń z przedmieściem Queens i będzie miał prawie siedem kilometrów długości, koszt zaś jego budowy wyniesie 103 miliony dolarów. Drugi tunel połączy Brooklyń ze stanem Island, koszt jego budowy wyniesie 75 milionów dolarów. Tunele te będą posiadały dwie powierzchnie, jedną dla ruchu ze wschodu na zachód i drugą dla ruchu z zachodu na wschód. Przez każdy z nich będzie mogło przejechać w ciągu godziny, po 4 tysiące samochodów. (w)

Mechaniczny człowiek na wystawie w Amsterdamie.

Na otwartej przed kilku dniami amsterdamskiej wystawie radiowej budzi powszechne zaciekawienie mechaniczny człowiek, który odpowiada na wszystkie pytania publiczności, od czasu do czasu zaś wpada w dobry humor — śmieje się i śpiewa. Ale pan M. M. — tak nazywa się ów osobnik — jest netylko niezawodnym informatorem, lecz i dobrym okolicznościowym mówcą. On to otworzył wystawę następującym przemówieniem: „Jestem wprawdzie w tem towarzystwie najmłodszym, lecz jako ściśle związany z wytwórczością, której poświęcona jest niniejsza wystawa, pozwalam sobie zabrać głos, by uczcić przemysł radiowy, Niderlandów, którego jestem wcieleniem“. Na stopnie p. M. M. podziękował wszystkim, którzy się przyczynili do powodzenia wystawy.

Nieustannie kłopoty z prohibicją w Ameryce.

Waszyngton (AW). Na prośbę władz amerykańskich klucze od składów i piwnic, w których przechowywane są napoje alkoholowe dla użytku poselstw państw zagranicznych, powierzone będą specjalnym dozorcóm, których uczciwość będzie niewątpliwa dla władz amerykańskich. Dotychczas przemysł alkoholu bardzo często zaopatrywali się w alkohol w składach poselstw zagranicznych, dokąd mieli dość łatwy dostęp.

P) Pościg za złodziejem. Wczoraj krótko po godzinie 15-tej służąca hotelu „Savoy“ natknęła się w korytarzu na złodzieja, który począł uciekać, wpadając po drodze do różnych lokali w celu zmiany ściegających go osób. Zaalarmowany krzykiem służącej Włamywacz, ścigany przez blisko 50 osób, począł biec Walami Wazów w kierunku Teatru Wielkiego ostrzeliwując się po drodze z rewolweru. W sytuacji tej bardzo szybko zorientowali się dwaj przejeżdżający tramwajem przez ul. Fredry posturunkowi, którzy wyskoczywszy z wozu, rzucili się w pogon za bandytą. Złodziej, widząc grożące niebezpieczeństwo, skoczył z Mostu Teatralnego i począł uciekać wzdłuż toru kolejowego. Dzielnicy policjanci zdołali jednak go dogonić i przytrzymał. Aresztowany podał, iż nazywa się Bolesław Rosowski, liczy lat 21 i pochodzi z Muchan na Syberii.

P) Tragiczny wypadek. Wczoraj pod wieczór w domu przy ul. Wyspiańskiego 12. w nieustalonych okolicznościach wszedł do uszkodzonej windy zamieszkały w tym domu uczeń szkolny 16-letni Janusz Pankan. Przypuszcza się, że chłopiec usiłował zjechać windą i w tym celu ją otworzył. W pewnym momencie winda osunęła się i przyniosła młodego Pankana do ściany na wysokości piersi. Dla wydosławienia nieszczęśliwego chłopca musiano przywołać straż pożarną i pogotowie ratunkowe. Po podniesieniu windy przy pomocy regli murarskiej ciężko pokaleczonego młodzieńca przewieziono do lecznicy miejskiej.

P) Z Teatrów Poznańskich. Teatr-Polski: 10. 10. „Pan Twardowski“, balet Różyckiego. 11. 10. „Polska Krew“, operetka Nedbała. 12. 10. „Hrabina“, opera Moniuszki. Teatr-Polski: 10. 10. „Mamam wzięcia“, 11. 10. „Para nie para“, 12. 10. „Mamam wzięcia“, Teatr Nowy: 10. 10. „Pantelka z dancingu“, 11. 10. „Pan naczelnik to ja“, „Gościnnie występowanie Antoino Ferrera.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Pożyteczne wydawnictwo. Nakładem księgarni Leona Stępniewskiego (Poznań, Raczkińskiego 13-14) ukazuje się zeszytami podręczna Encyklopedia Handlowa, wydawnictwo zbiorowe Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, pod redakcją dr. St. Waschle, dyr. Izby P. Handl. i B. Olszewicza, kierownika Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Do Komitetu Redakcyjnego należą: dyr. Fr. Maciejewski, wiceprezes Izby Rzem. Handl. oraz w. prez. Zw. Fabrykantów prof. dr. Głabisz, dyr. Wyższ. Szk. Handl. w Poznaniu i wiceprezes Sądu Okreg. w Poznaniu. Podręczna Encyklopedia Handlowa jest nieodzowna dla każdego kupca przemysłowca, powinien się znaleźć w każdym biurze, urzędzie i bibliotece. Prenumerata kwartalna (3 zeszyty) zł 14.40 z przesyłką pocztową zł 15.50 — w wszystkich księgarniach lub u nakładcy: Księg. L. Stępniewskiego, „Poznań“, Raczkińskich 13-14. P. K. O. 211.980.

gp) Drzewo rosyjskie. Jak się dowiaduje korespondent Ajencji Wschodniej powien drzewny kowcarn amerykański, którego nazwę usiłują zachować w tajemnicy, w ub. tygodniu zakupił u Sowietów za pośrednictwem sowieckiej komisji handlowej „Arco-su“ 30.000 standardów drzewa bułdycowego na wóznia sumę pół miliona funtów szterlingów. Była to największa transakcja na belki świerkowe. Należy również zaznaczyć, że drzewo rosyjskie rozszerza obecnie swoją ekspansję i ma duży zbył w Egipcie, Francji, Australji, we Włoszech i Hiszpanji, jak również skutecznie konkuruje w Niemczech.

gp) Spadek protestów wekslowych we wrześniu. Zestawienia Banku Polskiego z działu dyskonta weksli wskazują na spadek cyfry protestów wekslowych w mies. wrześniu. Podczas gdy w sierpniu protesty objęły 521 proc. weksli zdyskontowanych w Banku Polskim, to we wrześniu liczba weksli protestowanych wynosiła 442 proc. Poprawę tę przypisują koła fachowe przedewszystkiem uruchomieniu znacznych kredytów dla rolnictwa, oraz staranniejszemu doborowi materiału wekslowego przez przemysłowców.

gp) Nowe złoża soli potasowych. Dzięki wydatnej pomocy ministerstwa przemysłu i handlu, Instytut Geologiczny przeprowadza w roku bieżącym dalsze intensywne poszukiwania terenów z solami potasowymi na Kujawach i w Karpatach. Po dokonaniu badań przy pomocy metod geofizycznych, prowadzone są wiercenia, które usłają istnienie złóż i ich grubość. Ogółem w br. wykonano na Kujawach i w Karpatach 8 wierceń, z których niektóre dały bardzo dodatnie wyniki.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) „Zatarcie skazania“. Min. sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy o t. zw. zatarcu skazania. Polega ono na tem, że po upływie pewnej ilości lat następuje na zasadzie postanowienia sądu skreślenie z rejestru karnego wzmianki o odbyciu kary, przez osobę skazaną, lecz naturalnie w razie niemającego jej prowadzenia się.

Własna flota morska — to Twój dobrobyt! Wpłać do P. K. O. konto czekowe Nr. 30 — 1 złoty rocznie, otrzymasz legitymację członka Komitetu

Loty specjalne.

Z okazji Tygodnia Propagandy L. O. P. P.

Ostatni „Przegląd Lotniczy“ w nr. 9 z września br. wśród artykułów o charakterze wybitnie fachowym, przynosi jeden, z którym warto aby się zapoznali najszersze warstwy czytelników. Mam tu na myśli pracę mjr. dypl. pilota Romeyki pod tytułem „Wyprawy specjalne“ która zapoznaje nas z francuskim dziełem Jacques Martaine'a „La guerre des ailes“ (Missions speciales Paris, Editions Bandiniere).

Missions speciales, p. mjr. R. przekłada na „wyprawy specjalne“, jakie mogą przypadać w udziale do wykonania lotnictwu w razie wojny. Dziś już to każdy inteligentny człowiek wie o lotnictwie, że w czasie wojny, może ono służyć do bombardowania wzniesienia pożarów, wytruwania chemicznego ludności, wyładunku, walki w powietrzu itp. natomiast mało wie, że już w czasie wojny światowej szereg dywersyj na tyłach przeciwnika spowodowane były pośrednio przez lotnictwo.

Powiadam pośrednio, bowiem lotnik sam ich nie wykonywał, jednak bez niego nie mogły by one przysięść do skutku.

Lotnik wzbijając się do wysokości ponad 4 kilom. przewoził na swym samolocie specjalistów na głębokie tyły nieprzyjaciela, tam ich pozostawiał i sam kłosem nieprzyjacielskiego wracał do swoich.

Po wykonaniu zadanego „pasażera“ po kilku dniach w umówione miejsce samolot wracał, zabierał go i odwoził.

Wyprawy takie wymagały wielkiej umiejętności i mocnych nerwów, jednakże odnoszone z nich korzyści opłacały zawsze ryzyko. W armii francuskiej w czasie wojny światowej loty tego rodzaju odbywały się dość często i nazwiska takich lotników jak por. de Garardie, sierż. Aubjoux i wielu innych przeszły do historii.

Również na terenie Polski w czasie wojny światowej przerwano w 1916 r. na bardzo ważnej linii kolejowej Równo—Brody. Dywersja ta była dziełem niemieckiego kpt. Kossela, który przeleciał front na samolocie, wylądował w miejscu odludnym i zapadł w lasy, poczem wśród nocny wysadził w powietrze rosyjski podjazd amunicyjny, powodując tem przerwę w ruchu wskutek zatrasowania torów.

Wszystko to jak pisze mjr. Romeyki odbywało się przed 14 — 13 — 12 laty, gdy sprzęt lotniczy był jeszcze tak mało udoskonalony a wyćwiczenie dość słabe, dziś zaś zarówno wydoskonalenie w budowie sprzętu jak i latani, poszło tak daleko naprzód, że należy wysnuć stąd pewne wnioski na przyszłość które muszą poruszyć opinię publiczną i pobudzić do czynu!

Jak dalece takiego typu dywersje już w wojnie światowej dały się we znaki, mówią za siebie fakty. W Niemczech, w całym szeregu miejsc, które nadawały się do ukrytego lądowania i startowania pilotów przeciwnika, pomieszczoneo zasadzki w postaci porzeczanianych drutów, o które wiele samolotów francuskich się rozbiło.

Gdy spojrzymy na mapę Polski, przekonamy się że w naszym kraju płaskim, miejsc odpowiednich do lądowania jest niezliczona ilość, i to powinno zawczasu zwrócić naszą uwagę.

Już dziś trzeba szkolić ludność w służbie obserwacyjno-meldunkowej, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi urzadzanie podobnych niespodzianek. Ludność musi być odpowiednio wychowana w duchu natchemniastowego współdziałania z władzami. Ludność ze swego łona musi dać kadry do obsługi posterunków obserwacyjno-meldunkowych, których będzie bardzo dużo.

Cheć się skutecznie bronić na wypadek wojny, musi do tej obrony stanąć cały naród!

Złamanie i cel przygotowania społeczeństwa do obrony postanowiła sobie Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, a więc rozsądek zwykły nakazuje organizację tę popierać ze wszelki miar i zwiększać ilość jej członków — żeby w tej pracy dla nas — nie walczyła LOPP, z takim trudnością jak walczy i nie potrzebowała 50 proc. energii zużywać na przebijanie nieznamionego muru obojętności ludzkiej!

Adam K.

O Flocie Narodowej.

Komitet Floty Narodowej niniejszym podaje do wiadomości społeczeństwa, członków korespondentów członków współpracujących, Kół miejscowych Kom. Fl. Nar. oraz sympatyków, że każdego miesiąca, dzięki uprzejmości Polskiego Radja, będzie ogłaszany komunikat Komitetu Floty Narodowej o pracy i postępach organizacyjnych tej instytucji.

Pierwszy taki komunikat będzie wygłoszony w dniu 12 października br. od godz. 15.45 do 16. Słowo wstępne wypowie Sekretarz Generalny Kom. Fl. Nar. General Marjusz Zaruski.

Każdorazowo Kom. Fl. Nar. za pośrednictwem prasy powiadamiać będzie obywateli, którym sprawa budowy potężnej floty morskiej leży na sercu, o terminie mającego się wygłosić komunikatu.

Miesięczne komunikaty wygłaszać będzie inspektor Kom. Fl. Nar. Stanisław Tomczak

Z Warszawy.

W) Na uroczystości wileńskie wyjeżdża w dniu dzisiejszym popołudniu p. Prezydent Rzeczypospolitej samochodem, a wieczorem koleją premier Świątalski. Wyjechali już min.: Bocner, Staniczyc, Wysocki, Car i Prystor.

W) Zjazd wojewodów. Min. Składkowski zwołał na 21. bm. zjazd wojewodów dla omówienia spraw bieżących.

W) Kredyty budowlane. Rząd postanowił wyasygnować 130 milj. z funduszy zapasowych na cele budowlane w roku 1930-31.

W) Odroczone wizyta. Min. Zaleski miał wyjechać w dniu 22. bm. do Bukaresztu w celu rewizytowania rumuńskiego min. spraw zagran., lecz wskutek śmierci regenta Buzdugana wyjazd ten zostanie odroczone.

W) Niekierowanym jeszcze mało. Opracowywany przez rząd preliminarz budżetowy nie przewiduje polityki pensji urzędnikom oraz posłom. W kołach poselskich krąży wieść, że niektóre kluby zgłoszą wniosek o podwyższenie djeł poselskich.

W) Konkurs na dekorację sali sejmowej. Jury rozpatrujące konkurs w sprawie dekoracji sali sejmowej, przyznało dwie pierwsze nagrody w wysokości po 7 tys. złotych prof. Mehefferowi i Slendzińskiemu z Wilna. Dwie drugie nagrody po 5 tys. zł. otrzymali profesor Siehulski oraz pracą pod gołdem „Odrodzenie“, której autorem okazał się Bronisław Bartel z Poznania.

W) Zgon wielkiego malarza. Wczoraj (wtorek 8. października) o godz. 2 w nocy zmarł po długotrwałej chorobie Jacek Malczewski. Zmarły wyraził przed śmiercią życzenie, aby pochowano go w habcie III. Zakonu Franciszkanów, do którego od wielu lat należał. Dzień pogrzebu jeszcze nie został oznaczony. Słynny malarz urodził się w r. 1854 w Radomiu, uczęszczał do warszawskiej szkoły rysunkowej i krakow. akademii sztuk pięknych, gdzie był uczniem Matejki, a następnie kształcił się w Monachium i Paryżu. Był jednym z najoryginalniejszych malarzy, nie tylko swej epoki, lecz w ogóle w sztuce Europy nowożytnej.

W) Ze sceny do zakonu. Znany baryton operi warszawskiej Tadeusz Orda wstąpił do zakonu OO Bernardynów. Pan Orda, brat Zygmunta Zaleskiego miał być zaangażowany do Opery poznańskiej, lecz sprawa jakos się odwiekszała. Artysta widocznie już nosił się z innemi zamiarami od dłuższego czasu.

W) Występnii postawie. Prokuratorzy przy sądach okręgowych w Warszawie, Białymstoku i Łodzi zwrócili się za pośrednictwem przewodniczących instancji do sejmku o wydanie sądom posłów komunistycznych Rosiaka i Sypuły, przeciwko którym prokuratorzy występują na drogę karno-sądową za organzowanie wtecu bez pozwolenia władz, przemówieniu antypaństwowemu i szkalowaniu osoby Prezydenta Rzeczypospolitej.

W) Ujęcie szajki złodziei kolejowych. Od dłuższego czasu popełniano systematycznie i zuchwale kradzieże w składach gospodarczych na stacji towarowej Warszawy Głównej. Dochodzenia policyjne doprowadziły jednak do częściowej likwidacji szajki Ustalone, że t. zw. melina złodziei kolejowych mieści się w mieszkaniu robotnika kolejowego Franciszka Krawczyka. Przeprowadzona rewizja ustaliła szereg skradzionych rzeczy, wartość 8000 zł. W mieszkaniu za stano Krawczyka, jego żonę, oraz Rozalję Złotycką kochankę złodzieja kolejowego Franciszka Nowickiego Ponadto aresztowano wzywawca Stefana Kamińskiego. Aresztowani do kradzieży się nie przynajają.

W) Strajk demonstracyjny. Robotnicy miejscy, zorganizowani w t. zw. bloku zawodowym, do którego należą N. P. R., Ch. D. i P. P. S., postanowili urządzić w piątek od godz. 5 — 7 dwugodzinny strajk demonstracyjny.

W) Prześmak przyszłej wojny. Dnia 6 bm. jako w przeddzień rozpoczynającego się w Polsce Tygodnia Lotniczego i Gazowego — Warszawa przeżyła chwilę emocji wojennej. Wieczorne syreny wszystkich fabryk i lokomotyw zaalarmowały mieszkańców o zbliżaniu się wrogiej eskadry lotniczej, której zadaniem było zbombardowanie stolicy. Jednocześnie odzywały się potężne działa artylerji przeciwlotniczej.

Migawki.

Nawrócenie!

P. Niedziałkowski, stając w obronie p. Daszyńskiego, którego zabiegł ugodowo zdemaskował Piłsudski, przypomniał, że Daszyński jako marszałek Sejmu jest zastępcą p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Organ pułkowników „Głos Prawdy“ bardzo się na to oburzył, upatrując w tem intrzygi przeciw Prezydentowi Mościckiemu. Rzucił w dodatku podejrzenie, że to nie bez wiedzy Niemców, p. Niedziałkowski marzy o akcji przeciw Prezydentowi i uroczyste protestuje przeciw próbie wciągania w grę polityczną osoby Prezydenta państwa. Z namaszczeniem woła i grozi:

„Poważam Prezydenta Rzeczypospolitej jako osoby, i jako instytucji — osłonięta jest dość potężną siłą nie tylko na to, aby być nietykalną, ale i na to również, żeby wszelkie działania przeciw niej osiągnęły ten tylko skutek, że sprawy te gorzko opłakiwać będą dzień i godzinę, która im podobne nasunęła zamiary“.

A wie szacunek najwyższy dla p. Prezydenta oświadczyć i jako instytucji państwowej! Groźba nawet wyjęta ze słownika Sławka, który coś mówił o przetracaniu zeber albo tego innego, który powiedział, że jak wyjdzie na ulicę, to kości będą trzeszczały. Jaka to szkoda, że pułkownicy i ich kompaniści w maju 1926 r. nie mieli tego szacunku dla Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego i instytucji państwowej, którą wówczas reprezentował, a instytucji Prezydenta Rzeczypospolitej poddeptano nogami, zdaje się nie bez przyzwolenia się pułkowników, dziś tak wysoko ceniących Prezydenta i oświadczyć i jako instytucji.

Cieszymy się jednak z tego nawrócenia się pułkowników i mamy nadzieję, że będzie ono trwałem. X. („Polonia“).

Program „Radja Poznańskiego“.

Czwartek, 10. października.
7.00 Gimnastyka poranna. 12.30 Radjogramy. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty: gosp. roln. PAT'a. 17.25 Pogadanka na temat „Korespondencja krótkofalowa“. 17.45 Koncert muzyki kameralnej. 18.50 Nadprogram. 19.20 Odczyt rolniczy. 19.40 Odczyt. 20.00 Kurs elementarny języka francuskiego. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu — komunikaty PAT'a. 22.15 Radjogramy. 22.45 4-ta lekcja tańca.

Program „Radja Warszawskiego“

Czwartek, 10. października.
10.15 Transmisja z Wilna uroczystości z racji 350-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego. 14.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Odczyt. 15.45 Komunikat Ligi Obrony Pow. i Przeciwgazowej. 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Wśród książek“. 17.45 Koncert kameralny. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40 Przerwa. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Odczytanie programu na dzień następnny. 20.15 Wacław Grubiński: „Skotopaski dyplomatyyczny“. 20.30 Koncert. 21.30 Suchowski z Wilna. 22.20 Komunikaty. 22.30 Kilka myśli gentlemana. 22.40 Komunikaty PAT'a. 23.00 Muzyka taneczna.

Ze sportu.

Polska — Austria 3:1 (1:0)

Zawody powyższe z cyklu o mistrzostwo Europy środkowej dla amatorów wysunęły Polskę na pierwsze miejsce z 5 pkt. przed Austrią z 4 pkt. Czechosłowacją z 3 pkt. i Węgrami z 0, pkt. Druga seria rozgrywek odbędzie się w przyszłym roku.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe Sprowadzenie Targowej Komisji Notowania Cea Poznań, dnia 8 października, 1929r.
Spędzono: wołów 89, buhałów 152, krów 445, bydła 656 świń 1926, cieląt, 52, owiec 217.
Razem 3351 zwierząt

Bydło.	
Woly	Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 150—152
Buhaje	Wytłuczone pełnomięsiste 160—168
	Tuczone mięsiste 144—150
	Nie tuczone, dobrze odżywione starsze 132—136
	Mierne odżywione 116—120
Krowy	Wytłuczone pełnomięsiste 150—166
	Tuczone mięsiste 14—150
	Nie tuczone, dobrze odżywione 100—120
	Mierne odżywione 68—100
Jalowice	Tuczone mięsiste 143—154
	Nie tuczone dobrze odżywione 194—182
	Mierne odżywione 100—110
Międź	Dobre odżywione 116—120
	Mierne odżywione 10—110
Cielęta	Najprzedniejsze cielęta wytłuczone 246—256
	Tuczone cielęta 237—240
	Dobre odżywione 190—200
	Mierne odżywione 160—180

OWCE:

Wytłuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	100—160
Tuczone starsze skopy i maciorci	140—148
Dobre odżywione	177—180
Mierne odżywione	110—114

SWINIE (TUCZNIKI)

pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	258—266
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	250—256
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	236—244
Mięsiste świnię pomar 80 kg	226—230
Macjory i późne kastraty	200—210
Świnie bekonowe	20—230

Przebiec tarzu spokojny.

GIEŁDA	
gd) Dziś dnia 9. 10. 1929r. kursy walut są następujące:	
Dolar ameryk.	1 8,85
Funt angielski	1 43,19
Frank franc.	100 34,85
„ szwajc.	100 171,48
Marka niem.	100 211,70
Goldene adanackie	100 178,35

Koniec dzieła redakcyjnego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej 53, z ogr. odp. w Lesznie.

✠

Dnia 7 bm. o godz. 5.30 wiecz. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy brat, nasz dobry kolega itp.

Franciszek Grochal

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 5 po poł. z zakładu Czerwonego Krzyża w Lesznie.
O czym donoszą w smutku pogrzebni
brat i koledzy.

Ogłoszenie.
W naszym rejestrze handlowym oddział A. zapisano dziś przy nr. R. H. A. 451. (Antoni Wyczyński i Ska., Leszno.) Prokura Antoniego Wyczyńskiego, kupca z Leszna, wygasła.
Leszno, dnia 24 7. 1929 r.
SĄD GRODZKI.

Ogłoszenie.
W naszym rejestrze handlowym A. zapisano dziś firmę „Bronisław Kozłowski” z siedzibą w Lesznie, a jako jej właściciela kupca Bronisława Kozłowskiego z Leszna.
Leszno, dnia 30 4. 1929 r.
SĄD GRODZKI.

Ogłoszenie.
W naszym rejestrze handlowym oddział A. zapisano dziś przy nr. 451 (Antoni Wyczyński i Ska.) Spółkę rozwiązano, firma wygasła. Likwidatorami są: Agnieszka Sirótyk, żona kupca z Smigła, Maria Chłopek, żona kupca z Leszna, Anastazja Wyczyńska, żona kupca z Leszna.
Leszno, dnia 16 5. 1929 r.
SĄD GRODZKI.

Ogłoszenie.
W naszym rejestrze handlowym A. zapisano dziś firmę „Kontil” maszyn. Jan Thiel, z siedzibą w Lesznie, a jako jej właściciela kupca Jana Thiela w Lesznie. Kupcowi Stanisławowi Koziecznemu w Lesznie, udzielono prokury
Leszno, dnia 12. 12. 1928 r.
SĄD GRODZKI.

Do robót w kamieniołomach poszukujemy

100 robotników

Zgłosz.: Zakłady Kamieniołomowe, miejscowość Wisła, st. Polana, Śląsk Cieszyński.

LOS Y

POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ

są jeszcze do nabycia.

Giągnięcie dnia 16-go października 1929 roku.
Cena za los 3,— zł.

Główna wygrana w wartości 75.000.000,— zł.

A. MARSKI

Kolektura Polskiej Państwowej Loterii w Lesznie.

Reklama jest dzwignią handlu!



LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państwowej

są do nabycia

Cena za 1/4 losu 40 zł,
cena za 1/2 losu 20 zł, cena za 3/4 losu 10 zł.

Główna wygrana 750.000,00 zł.
2 premje 250.000,00 i 150.000,00 zł.

Zamówienia zamiejscowe skutecznia się odwrotną pocztą.

KOLEKTURA:

A. Marski-Leszno

konta w P. K. O. 203245.

Słoma żytnia

na sprzedaż 50 kilo 250 zł.
Leszno, ulica Lipowa nr. 55.

Osada 23 mg.

12 mórg ziemi, 11 mórg łąki, żywy i martwy inwentarz, zbory i rozlewki, z powodu braku sił do pracy, na sprzedaż.
St. Szebiłda, Kaszczol, pow. Wolsztyn.

Radjo

3 lampkowe, z głośnikiem, natychmiast, bardzo tanio na sprzedaż. Leszno, Plac Dr. Metziga nr. 3, parter prawo.

Dr. med. Wiktor Fiweger w Lesznie
przebiósł się

na ulicę Dworcową nr. 21

i przyjmuje chorych od godz. 1—5

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU

a. m.: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklamowe, blankiety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, cenniki, broszury, katalogi, kartoteki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, dyplomy, programy, afisze, czasopisma, podręczniki szkolne, wiadomości i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozm. inne druki dla banków itp. inst.

wykonuje

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ulica Wolności 21. Tel. 61 i 64.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 11 bm. o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę w mojej składnicy w Lesznie, przy ul. Wolności 16,

1 wirówkę, 1 ubranie, 2 pary spodni, płaszcz gum., 1 lornetkę, i inne rzeczy mającej do sprzedania za gotówkę.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Służąca

do wszelkich prac domowych, najchętniej ze wsi, potrzebna natychmiast. Zgłosz. w składzie sprzętów kuchennych Leszno, Rynek 12.

Pokój

umebl. frontowy, z osobnym wejściem do wynajęcia. Andrzejewski, Leszno, Leszczyńskich nr. 49, II. piętro.

Mieszkania

1.—2 pokój, z kuchnią, poszukuje. Czynsz zapłać za rok z góry. Zgłosz. do eksp. Głosu d. lit. „St. P. 19”

Przyjmę pana

na stację.
Leszno, ul. Bracka nr. 9, II. ptr.

Wszystkim pp. Plantatorom Cukrowni w Miejskiej Górze donoszę uprzejmie, iż stacje odbiorcze

w Rydzynie, Kąkolewie i Pawłowicach

otwieram

we wtorek, dnia 15. X. 1929 r.

Blizszych informacji udzielają pp. Wągomistrze począwszy od soboty rano na stacjach.

Przy tej okazji wzywam wszystkich tych, którzy są jeszcze w posiadaniu worków od wyłoków, aby takowe odstawili u mnie w Rydzynie najpóźniej do 15-go bm., w przeciwnym razie takowe ściągnę na koszt winowajcy drogą przymusową.

Z poważaniem
(—) Siebner, agentura w Rydzynie

HOTEL CONRAD - LESZNO

W czwartek 10 bm.

ŚWINIOBICIE

Przedpołudniem mięso z kofta i kielbasa. Wiecz. książki.
E. CONRAD.

Doktor medycyny

Rozmiera Flweger Szpunarowa

przyjmuje wyłącznie w mieszkaniu

Dr. med. Wiktora Fiwegera w Lesznie

przy ul. Dworcowej 21, I. piętro,
Godziny przyjęć od 12—5 popoł.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, 10 bm. o godz. 10 przedp. sprzedam gotówkę najwięcej dającemu

1 kramnice, 2 regały, 3 szafy oszklone, 4 stoły, 6 krzesel, 2 ławki i kanapę.

Zbiórka kupujących w restauracji w Lesznie przy ul. Dąbrowskiego, naprzeciw koszar.

KOKOT, komornik sądowy, Leszno

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, 10 bm. o godz. 11 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu

3 obrazy, kanapę, biurko, lustro i bibliotekę

Zbiórka kupujących w Lesznie przy ul. Kościńskiej 10

KOKOT, komornik sądowy, Leszno

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, 10 bm. o godz. 9-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu:

1 maszynę do pisania i 4 uździenice

Zbiórka kupujących w mojej biurze przy Rynku 21

KOKOT, komornik sądowy, Leszno

Plac budowlany

na sprzedaż.
Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”.

Sporcik

na rezerwach, dobrze utrzym. na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”.

Mieszkanie

3—4 pokój, z kuchnią, poszukuje. Dzierżawę zapłać za rok z góry. Piśm. zgłosz. upraszani do eksp. Głosu pod „M. B.”

Dziewczyna

uczniwa, z dobrymi świadectwami z własną pościelą, poszukuje miejsca do wszelkiej pracy domowej. Zgł. Leszno, Zielona 13, III. p.

Kasztany

kupuje po najwyższych cenach dziennych.
Szwajkiewicz, Leszno
Przemysłowa 31—32.

NAKAZY ZAPŁATY

poleca

Drukarnia Leszczyńska w Lesznie

Wolności 21.

Przedpłata: Na porcelanę wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powiesiowym i dodatkami ilustrowanym z odnozem do domy przez listowego agentura z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agentura miesięcznie 1,80 zł, z odnozeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersz odim. 1 tam. na str. 6 lasu, 20 groszy. Reklamę 1 tam. w driale redakcji kosztuje 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złota. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konieczności dochodzenia sądowych wszelkie rabaty odpowiadają. Za telefoniczne pedage ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe P. K. O. Poznań 203236. Skrytka pocz. 22

W razie przekroczenia zakładów, spowodowanych wyższą ceną, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piwa a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekościwicz, księz. Bojanowice: Adamczewski, Dworcowe: Smigiel: Felke: Zbiczki: Gostyń: Kiełbiński, Rynek: Ponicz: Stefański, księgarnia. Krobica: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Góra: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński, ul. Kościelna. Jutrzenka: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Califala, ul. Marszałkowska nr. 67. Przedmieście p. Przemysł: Matysiek. Brzozów: Muszkieta. Wjawa: Ję. Wojciech. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wólchowa: T. Nowacki, Rynek. Dąbów: W. Winkler, Rynek i Matyle. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świętochowa: Keschel. Krzywizn: Bol. Filipczyk. Kłzek. Ostroczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymanski, piekarnia.